



MONITOR POLSKI

DZIENNIK URZĘDOWY RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Warszawa, dnia 28 czerwca 2016 r.

Poz. 594

UCHWAŁA SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 16 czerwca 2016 r.

w sprawie uczczenia 60. rocznicy Poznańskiego Czerwca 1956

W dniu 28 czerwca 1956 r. robotnicy fabryki Cegielskiego, noszącej wówczas imię Józefa Stalina, przerwali pracę i wyszli na ulice. Skandowali hasła: „Chcemy żyć jak ludzie”, „Chcemy wolnej Polski”, „Żądamy religii w szkołach”. W miarę jak pochód przemieszczał się w stronę centrum miasta, rósł i potężniał. Przed gmachem Komitetu Wojewódzkiego PZPR zgromadziło się już 100 tysięcy ludzi. Ponieważ władza zignorowała protest, tłum wdarł się do gmachu, a następnie ruszył na więzienie i pod siedzibę Urzędu Bezpieczeństwa. Mimo iż w mieście trwały międzynarodowe targi, na oczach świadków z całego świata milicja otworzyła ogień do demonstrantów. Jako jeden z pierwszych zginął trzynastoletni Romek Strzałkowski, który stał się symbolem bohaterskiej walki przeciwko komunistycznej dyktaturze, zniewoleniu narodu i gwałceniu podstawowych praw jednostki. Było kilkudziesięciu zabitych, około tysiąca rannych i setki represjonowanych.

Z poznańskim zrywem na zawsze już związane się widok czołgów na ulicach miasta, groźba Cyrankiewicza, że kto na władzę ludową podnosi rękę, temu władza rękę tę odrąbie, i piękne słowa obrońcy ofiar komunistycznego terroru dr. Stanisława Hejmowskiego, że „nie karmi się kulami ludzi, którzy wołają o chleb”.

Poznański dramat 1956 r. otwiera długą listę zmagania robotników polskich z komunistycznym zniewoleniem. Dlatego na pomniku w sercu miasta, przedstawiającym dwa stalowe krzyże, symbole śmierci i zmartwychwstania, związane powrozem, obok 1956 r. widnieją daty: 1968, 1970, 1976, 1980 i 1981 r. Krzyże uzupełnia monument z głową orła.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej w 60. rocznicę powstania poznańskiego w 1956 r. składa hołd jego bohaterskim uczestnikom.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

Marszałek Senatu: *S. Karczewski*